



Pan

Michał Piechel

Radny Rady Miejskiej Wrocławia

Wrocław, 3 lipca 2020 r.

DZZ.420.421.24.2020.AZ
L.dz.2712

Dotyczy: możliwości powstania „epidemii” kleszczy we Wrocławiu.

Szanowny Panie Radny,

nie ma zarządzenia Prezydenta Wrocławia o zakazie koszenia trawników, zatem uwzględnienie prośby Pana Radnego, by je odwołać, jest niemożliwe. Co więcej, nie ma żadnej innej miejskiej dyspozycji, która by coś takiego wprowadzała. Być może chodzi Panu o zalecenie dot. koszenia trawników we Wrocławiu, które Departament Zrównoważonego Rozwoju UM rozesłał dnia 28 kwietnia 2020 r. Zostało ono skierowane do miejskich jednostek organizacyjnych i spółek oraz osobno, wyłącznie jako rekomendacja, do spółdzielni mieszkaniowych.

Pismo to ma charakter wewnętrznych wytycznych na okres kilku tygodni od daty rozesłania, choć poza punktem 1., zlecenia pozostają obowiązujące. Jednak także ten dokument nie zakazuje koszenia, a jedynie zawiera szereg wskazań, które takich działań dotyczą. Aby wyjaśnić, o co chodzi, przytaczamy w całości, co DZR zaleca:

1. Zrezygnowanie z koszenia powierzchni całych trawników, póki nie spadnie obfity deszcz, na rzecz wykoszenia:

- pasów wzdłuż ścieżek, chodników, ciągów komunikacyjnych o szer. 1-1,5 m
- przedpłót przez większe trawniki, w celu umożliwienia poruszania się mieszkańcom
- polan rekreacyjnych lub ich części - w zależności od użytkowania

2. Podjęcie zabiegu koszenia dopiero gdy trawa osiągnie wysokość 15-20 cm.

3. Koszenie w sposób nie uszkadzający (wyrwijający) roślin z gruntu.

4. Zamiatanie alejek i chodników ze ściętej trawy od razu po koszeniu i nie stosowanie do tego dmuchaw.

5. Zwrócenie szczególnej uwagi na inną roślinność: podczas zabiegu koszenia niedopuszczalne jest podkaszanie szyi korzeniowej drzew, nadrywanie i naruszanie roślin (drzew, krzewów, pnączy).

6. Dostosowanie częstotliwości koszenia w sezonie wegetacyjnym do panujących warunków pogodowych.

Kluczowy dla zrozumienia sytuacji jest punkt 6. W czasie suszy koszenia powinno się w ogóle zaniechać, ponieważ wzrost trawy jest minimalny, a ścinanie jej na tym etapie nie dość, że dewastuje trawnik, zamieniając go w klepisko, to niesie za sobą bardzo niedobre dla środowiska skutki – niszczenie bioróżnorodności, rezygnację z szansy na mikroretencję, wzniecanie kurzu. Z drugiej strony nie powinno się kosić także podczas opadów i bezpośrednio po nich – tu powodem są z jednej strony oczywiste przepisy BHP, a z drugiej zalecenia techniczno-agrarne, ponieważ praca na grząskim gruncie prowadzi do zniszczenia trawnika.

Stosownie do tej wiedzy Zarząd Zieleni Miejskiej przesunął termin I koszenia całych powierzchni trawników na 1 czerwca. Od tego dnia do dnia 15 lipca trwają zabiegi koszenia na trawnikach zarówno przyulicznych, jak i parkowych. Jeśli chodzi o II koszenie i kolejne, to ich terminy i zakres będą ustalane na podstawie wzrostu roślinności i warunków pogodowych. Staramy się być elastyczni i reagować stosownie do sytuacji.

W sprawie kleszczy, nie ma naukowych podstaw, by o wielkości ich populacji miała przesądzać wysokość trawy, ponieważ zdaniem ekspertów czynników, które o tym mogą decydować jest wiele, a jednoznaczna ocena ryzyka zachorowań na choroby odkleszczowe na danym terenie wymaga wieloaspektowych badań. Rekomendowana jest profilaktyka indywidualna, w przypadku kleszczowego zapalenia opon mózgowych dostępne są szczepienia ochronne.

Z wyrazami szacunku,

Otrzymują:

1. Adresat
2. Biuro Rady Miejskiej Wrocławia
3. Kancelaria Prezydenta
4. a/a